

Projekt warsztatów zrealizowanych z dziećmi z przedszkola w ramach zajęć własnego pomysłu z cyklu „Kraina wyobraźni”. Jego celem jest nawiązywanie ścisłej współpracy z przedszkolami naszej miejscowości i promowanie czytelnictwa wśród najmłodszych.

Warsztaty „O zbójcy Płotku z Zielonej Puszczy koło Lubicza”

Zajęcia zrealizowane na podstawie książki „Bajki i legendy powiatu toruńskiego” wydanej przez Starostwo Powiatowe w Toruniu. Książka to zbiór bajek napisanych przez mieszkańców regionu, ilustrowanych przez dzieci. Celem publikacji jest ocalenie od zapomnienia dziedzictwa kulturowego naszego regionu.

- a) Kto?- zajęcia dla najmłodszych grup dzieci przedszkolnych (3-4 lata).
- b) Cel- zachęcenie najmłodszych i ich rodziców do przychodzenia do biblioteki, wspólnego czytania, zabawy i poznawania historii regionu.
- c) Gdzie?- zajęcia w dwóch salach biblioteki.
- d) Kiedy?- dzień powszedni od rana około 10.00.

1. Główny cel warsztatu:

- Zapoznanie ze średniowieczną legendą naszego regionu,
- Zwiększenie zainteresowania historią lokalną,
- Zachęcenie dzieci do przychodzenia do biblioteki, nawiązanie stałej współpracy z przedszkolami w Lubiczu Górnym,
- Zainteresowanie językiem francuskim.

2. Szczegółowe cele warsztatu:

- Przygotowanie „mapy Zielonej Puszczy”,
- Dzieci rozpoznają elementy świata roślin, zwierząt i ludzi, grupują je według wyżej wymienionych kategorii. Utrudnienie- mało znane zwierzęta leśne, postaci w strojach średniowiecznych, rośliny i ich części np. łodyga, liść,
- Cel edukacyjny: poznajemy konkretne terminy związane ze średniowieczem (karczma, zamek, zbójca, szlachcic, dziedziniec oraz to, jak wyglądają) i francuskie słowa: rycerz, koń, zamek- wszystkie zaczynające się od głoski „sz”- chevalier, cheval, chateau.

Warsztaty trwają 60 minut.

Schemat warsztatów

1. Przywitanie (10 minut)

- Ćwiczenie „lustro”- dzieci dobierają się parami i wykonują dowolne ruchy naśladując się wzajemnie, jak w lustrzanym odbiciu. Mówią jak mają na imię. Ja wykorzystałam powyższą zabawę, lecz można inspirować się tą stroną.

Źródło: <https://panimonia.pl/2020/08/28/powitanie-w-przedszkolu-zabawy-powitalne-i-powitanki/>

- Przybliżenie dzieciom tematu spotkania.

2. Rozwinięcie (30 minut)

- W głównej sali dzieci siedzą na podłodze i słuchają opowieści o zbójcy Płotku.

O zbójcy Płotku z Zielonej Puszczy.

W odległych czasach ziemia dobrzyńska nie była wcale spokojnym miejscem. Tereny te zajmowała Zielona Puszcza. W jej lasach mieszkaly liczne zwierzęta i dom swój mieli rozbójnicy.

Wśród mieszkańców tych terenów do dziś krążą opowieści o wyczynach niejakiego Płotka, zbójcy, który napadał na ludzi i nikogo przy tym nie oszczędzał.

Okoliczni mieszkańcy wiedzieli, że Płotek zanim został zbójcą, prowadził wielką karczmę w łążynie. Interes prowadził solidnie, a wszyscy wiedzieli, że żadnych tam bójek nie wolno było urządzać, bo Płotek miał ogromną siłę i zaraz niegrzecznych gości do porządku doprowadzał.

Pewnego razu jakiś bogaty szlachcic, nieco już podchmielony, obraził Płotka bez powodu. Ten, niewiele myśląc, wyrzucił magnata przez okno na dziedziniec. Osądzono go i skazano na karę śmierci za ten czyn, ale Płotek zbiegł do lasu i od tej pory musiał żyć w ukryciu w Zielonej Puszczy. Wyposażony był w łuk, nóż i topór, którym obracał figlarnie i rzucał do celu na ponad trzydzieści metrów. Płotek nie napadał na biednych, za to okradał możnych. Gdy ryknął- uzbrojone straże dawały wolną drogę, a szlachetnie urodzeni bez cienia sprzeciwu oddawali swe klejnoty i wszystkie inne cenne rzeczy.

Któregoś dnia Płotek przemierzał las i usłyszał wołanie: „Ratunku! Pomocy!”. Topór mocniej ścisnął w garści i pobiegł w kierunku wołającego. Ujrzał nierówną walkę: staniającego się resztkami sił rycerza i rozwścieczonego w ataku wielkiego niedźwiedzia na tylnych łapach. Od razu rzucił toporem i zabił niedźwiedzia. Trafiony zwierz wydał śmiertelny jęk i runął na polanę. Płotek zabrał rannego rycerza do swojej najbliższej kryjówki. Jego rany zaopatrzył różnymi maściami z leśnych ziół. Kończąc medyczne zabiegi, splunął przez lewe ramię i rzekł: - w pół miesiąca zagoi się jak na psie. Nic mu nie będzie.

Rannym okazał się książę Władysław, który przemówił:

- Uratowałeś mi życie, narażając własne. Jestem ci wdzięczny. Nie rabuj więcej i wróć do spokojnego życia, a ja ci sowicie wynagrodzę i zapewnię bezpieczeństwo.

Płotek odmówił przyjęcia nagrody, wziął jedynie na pamiątkę złoty pierścień.

Książę wrócił na zamek.

Tymczasem słuch o groźnym Płotku zaginął. Pewnego dnia do bram zamczyska zakofatało dwóch braci zakonnych i okazując pierścień książęcy, poprosiło o widzenie z księciem. Długo i dokładnie opowiadali o tym, jak to Płotek z dawnego rozbójnika stał się franciszkaninem, pełnym poświęcenia dla biednych, chorych i kalekich. W zakonie nadano mu imię Grzegorz - co oznacza: pilny.

Tak kończy się ta opowieść z dawnych, średniowiecznych czasów o zbójcy z Zielonej Puszczy koło Lubicza.

Opowieść zredagowana przeze mnie na potrzeby warsztatu. Źródło: opowieść „O zbójcy Płotku z Zielonej Puszczy” z książki „Bajki i legendy powiatu toruńskiego” wyd. Starostwo Powiatowe w Toruniu.

- Pokazujemy obrazki z książki i tłumaczymy trudne słowa występujące w bajce. Korzystamy z różnych albumów, aby pokazać zamki, broń, rycerzy. Wyjaśniamy, czym jest puszcza.



Zamek



Zamek i smok



Zamek



Łuk



Puszcza



Rycerz



Szlachcic

Źródło: pixabay

- Odpowiadamy na pytania dzieci.
- Przejście do drugiej sali biblioteki. Z wcześniej przygotowanych materiałów przygotowujemy mapę Zielonej Puszczy- naklejamy je wszystkie na duży brystol- praca w grupach.

Przykładowa mapa



Mapa przygotowana w czasie warsztatów przez dzieci.

- Ćwiczenie, w którym bierze udział cała grupa: dzieci rozpoznają na zdjęciach zwierzęta, rośliny i ludzi oraz odkładają je do konkretnej grupy. Jeśli wystarczy czasu kolorują obrazki, które nie są pomalowane. (Trudność zadania polega na tym, że obrazki nie są oczywiste. Pokazany jest np. tylko fragment rośliny czy zwierzęcia. Wykorzystano różnorodne materiały np. gazety, zdjęcia, kolorowanki).

Źródło: <https://www.swiatkolorowanek.pl/>

Można namówić dzieci do przedstawienia małej dramy, np. „Jestem odważnym rycerzem”, „Jestem zbójcą i jestem zły”.

3. Zakończenie (20 minut)

- Pytamy dzieci o wrażenia z zajęć i czy chciałyby dowiedzieć się jak po francusku powiedzieć: zamek, rycerz, koń? To pytanie zadaję w związku z tym, że w bibliotece prowadzone są zajęcia z języka francuskiego dla dzieci i może, któreś dziecko chciałoby z nich skorzystać w przyszłości.
- Dzieci otrzymują obrazki z wizerunkiem konia, zamku i rycerza podpisane po francusku.

- Wychodzimy z sali bawiąc się w smoka. Długi sznurek układamy w kształt litery „s”. Dzieci idą po nim ostrożnie naśladowując ryczenie smoka.
- Pożegnanie i zaproszenie na następne warsztaty.

Magdalena Józefczak CC BY